

Gazeta

BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 255 (2865) Środa, 26. X. 1950 r. Cena 50 gr

Dziś rozpoczyna w B-stoku swe dwudniowe obrady Kolegium Ministerstwa Zdrowia

W dniu dzisiejszym, tj. w środę, 26 bm., rozpoczyna w Białymstoku swe dwudniowe obrady Kolegium Ministerstwa Zdrowia, z udziałem kierownika resortu, ministra prof. dr Rajmunda Barańskiego, podsekretarzy stanu i dyrektorów departamentów. O godz. 17 w małej sali konferencyjnej Prezydium WRN, członkowie Kolegium Ministerstwa Zdrowia spotkają się z władzami wojewódzkimi, kierownictwem służby zdrowia, działacami Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia oraz przedstawicielami Najwyższej Izby Kontroli. (h)

Dodatkowa produkcja wartości dziesiątków milionów złotych

PLAN 5-LETNI WYKONANY! - meldują zarogii

Przeciwko zbrojeniom atomowym



NA ZDJĘCIU: fragment trzydniowego marszu przeciwników zbrojeń atomowych, w którym wzięli udział tysiące osób z Danii, Szwecji, Finlandii, Norwegii, Islandii, NRF, Grecji i W. Brytanii. Fot. — CAF

Listopad ma być ciepły i niezbyt wilgotny

WARSZAWA (PAP) 25. 10. Synoptycy PIHM przewidują, że listopad będzie dość ciepły i niezbyt wilgotny. Na początku miesiąca nie będzie opadów deszczu, a temperatura utrzyma się w granicach normy, tj. kilku stopni powyżej zera. Wystąpią zachmurzenia na ogół duże z rozpozgodzeniami. Dopiero na przełomie pierwszej i drugiej dekady listopada spodziewane są przelotne deszcze. W połowie miesiąca synoptycy PIHM przewidują też możliwość krótkotrwałego spadku temperatury.

11 osób rannych w katastrofie tramwajowej w Łodzi

ŁÓDŹ (PAP) 25. 10. 25 bm. wydarzyła się w Łodzi poważna katastrofa tramwajowa. O godzinie 7.40 rano, w okresie największego ruchu, gdy tysiące osób zdążyło do pracy lub do szkół, zderzyły się dwa prze-

POGODA

Chmurno, opady mżawki i drobny deszcz, w nocy i rano mgły i zamglenia. Temp. min. plus 3 st. mak. plus 5 st. Wiatry słabe zmienne.

- Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Łapach
- Zakładów Suche Destylacji Drewna w Hajnówce
- Białostockich Zakładów Szklarskich
- Chłodni Składowej w Białymstoku

W ślad za pierwszymi informacjami zamieszczonymi w „Gazecie Białostockiej” o wykonaniu 5-letnich planów przez załogi niektórych zakładów pracy białostoczych, dział ekonomiczny redakcji otrzymał wczoraj nowe meldunki o zrealizowaniu zadań lat 1956 — 60. Jednocześnie zakłady pracy informują o wielkości dodatkowej produkcji, jaka zostanie wytworzona do końca roku.

O wykonaniu zadań planu pięcioletniego zakomunikowała załoga Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Łapach. Wartość dodatkowej produkcji sięgnie 21,5 miliona złotych. Warto podkreślić, że w ostatnich latach znacznie rozwinęła się produkcja ZNTK. Na przykład połowa czterosiowych wagonów wytwarzanych przez Zakłady H. Cegielskiego w Poznaniu, a znajdujących się na liniach PKP, została wyremontowana przez załogę w Łapach.

Również Zakłady Suche Destylacji Drewna w Hajnówce powiadomiły nas o wykonaniu planu pięcioletniego, uzyskując już znaczną nadwyżkę produkcji.

Plan bieżącej pięcioletki wykonała także załoga Białostockich Zakładów Szklarskich. Wartość dodatkowej produkcji wyrobów wyniesie około 3 milionów złotych.

Wyjątkowo dobre wyniki uzyskała załoga białostockiej Chłodni Składowej, która wykonała plan 5-letni i zadania tegoż roku. Zadania w dziedzinie usług zostały przekroczone o miliony złotych. Trzeba do tego dodać nie planowaną a uruchomioną produkcję wyrobów garmażeryjnych i owocowo-warzywnych, która wysoko podniosła wyniki ekonomiczne zakładu.

Załogom zakładów, które wykonały już zadania planu 5-letniego, składamy serdeczne gratulacje i oczekujemy na dalsze, tak przyjemne meldunki, które świadczą o aktywnym wkładzie białostockiej klasy robotniczej w realizację zadań gospodarki

pełnione tramwaje. Skład wozów jadący z Konstantynowa do Łodzi wpadł na jednotorowej „mijance” na tramwaj jadący z przeciwnej strony. W wyniku katastrofy 11 osób zostało rannych, 3 z nich, które odniosły poważne obrażenia, przebywają w szpitalu. Oba wozy motorowe uległy częściowemu zniszczeniu.

Katastrofa spowodowała dłuższą przerwę w ruchu na tej trasie.

Przyczyny wypadku bada specjalna powołana komisja.

narodowej, nakreślonych przez naszą partię i rząd. (rk)

Już od soboty 29 bm - pociąg pospieszny do Warszawy

Z przyjemnością informujemy naszych Czytelników, że „batalia” o pociąg pospieszny Białystok — Warszawa Wileńska została wygrana. Zgodnie z decyzją Ministerstwa Komunikacji, już od soboty, 29 bm. kursowanie tego pociągu zostanie wznowione z następującym rozkładem jazdy: Białystok wyjazd 6.33 — Warszawa Wileńska przyjazd 9.17 i z powrotem Warszawa Wileńska wyjazd 18.06, Białystok przyjazd 20.10. Pociąg zatrzymywany będzie na następujących stacjach: Łapy, Szepietów, Czyżew, Maikinia. (a)

Dalsze szczegóły pogoni za A. Eichmannem

ŁONDYN (PAP) 25. 10. Prasa izraelska opublikowała dalsze szczegóły 15-letniego poszukiwania zbrodniarza hitlerowskiego Adolfa Eichmanna, który obecnie w więzieniu izraelskim oczekuje na wymiar sprawiedliwości.

Pierwszą cenną wskazówką była informacja b. oficera SS Hoettla, który widział Eichmanna w dniu 2 maja 1945 r. u jego rodziny w Austrii oraz innego oficera SS Scheide, który przebywał wraz z Eichmannem w amerykańskim obozie jenieckim Deggendorf, gdzie Eichmann ukrywał się pod nazwiskiem Eckmanna i skąd udało mu się zbiec. Inny człowiek podał nazwiska 9 przyjaciół Eichmanna, „od służącej, aż do węgierskiej baronessy”. Jedną z tych przyjaciółek udostępniła policji fotografie Eichmanna. Było to duże osiągnięcie, ponieważ u rodziny zbrodniarza mimo wielokrotnych rewizji nie znaleziono żadnego zdjęcia.

Od roku 1947 Eichmann stale zmieniał miejsca pobytu, krąjąc między Austrią i Niemcami. W roku 1949 udało się przechwycić list, w którym zapowiadał on przyjazd na nowy rok do rodziny do Alt-Aussee. Obstawiono dom, Eichmann jednak nie przyjechał. Prawdopodobnie w porę ostrzeżony, zdołał znowu zniknąć bez wieści.

Dopiero w roku 1950, prawdopodobnie przy pomocy tajnego związku byłych SS-owców, Eichmann wyjechał poprzez Rzym do Ameryki Południowej. W Rzymie istniała wówczas specjalna komórka zajmująca się ułatwianiem opuszczenia kontynentu tym, którym w Europie ziemia zaczynała się palić pod stopami.

W początkach roku 1953 nadeszła pierwsza wiadomość, że



★
W Tatrach już
jesień...

NA ZDJĘCIU
widok na góry
z Gęsiej Szyi

CAF — fot.
Olszewski



Konferencja sprawozdawczo-wyborcza Związku „Komunalnych” obradowała w Białymstoku

Wczoraj, tj. 25. X. br. w sali łącznikowej gmachu Związków Zawodowych w Białymstoku odbyła się I konferencja Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej, Przemysłu Terenowego i Rzemiosła. Zebrani na konferencji, sprawozdawczo-wyborczej, delegaci z całego białostockiego okręgu, ocenili dorobek Związku w okresie minionych 3 lat, wybrali nowe władze Zarządu Okręgu i wytyczyli zadania na przyszłość.

W konferencji uczestniczył wiceminister Gospodarki Komunalnej ob. Juliusz Goryński oraz przewodniczący Zarządu Głównego ZZPGKPTiR, ob. Władysław Gaworski, dyrektor departamentu Komitetu Drobnej Wytwórczości ob. Skutecki i inni. O wynikach narady poinformujemy jutro. (lk)

Jean Cocteau opuścił Polskę

WARSZAWA (PAP) 25. 10. 25 bm. opuścił Polskę znakomity poeta, dramaturg i plastyk, członek Akademii Francuskiej, Jean Cocteau. W czasie kilkudniowego pobytu w stolicy artysta odbył spotkania z polskimi pisarzami, dziennikarzami i filmowcami oraz obejrzał w kinie swego najnowszego filmu „Testament Orfeusza”.

Eichmann mieszka w Buenos Aires, gdzie pracuje w miejscowych wodociągach. Wystosowano wówczas do rządu Perona wniosek o ekstradycję zbrodniarza. Wniosek ten pozostał jednak bez odpowiedzi. Po odrzuceniu przez Argentynę drugiego wniosku rząd NRF w sprawie ekstradycji Eichmanna, postanowiono przeprowadzić akcję specjalną, która jak wiadomo — w maju br. zakończyła się całkowitym sukcesem.

Współpraca gospodarcza Polski i ZSRR



W Penzie hudeł się Zakład Komórkowego Betonu. Wiele maszyn i agregatów dla zakładów wykonano w Polsce. Przy instalowaniu urządzeń pracują również polscy inżynierowie. NA ZDJĘCIU: radzieccy elektrycy i dwaj polscy inżynierowie, oglądają schemat maszyny instalowanej na terenie fabryki. Fot. — CAF

ZSRR przekazał Polsce insygnia królewskie zrabowane nam przez hitlerowców

WARSZAWA (PAP) 25. 10.

25 bm. w siedzibie ambasady ZSRR w Warszawie odbyła się uroczystość przekazania Ministerstwu Kultury i Sztuki PRL insygniów władzy królewskiej Augusta II i Augusta III. Pamiątki te zgrabione przez hitlerowców z Muzeum Narodowego w Warszawie i wywiezione w głąb Niemiec, uratowane zostały od pożogi wojennej i zabezpieczone przez Armię Radziecką.

Aktu przekazania zabytków dokonał ambasador ZSRR w Warszawie Piotr Abrasimow w obecności członków ambasady. Przejął w imieniu rządu PRL minister Kultury i Sztuki, Tadeusz Galiński.

Przekazując zabytki, ambasador ZSRR P. Abrasimow dał wyraz przekonaniu, że uroczysty ten akt powinien raz jeszcze przypomnieć, iż przyjaźń między narodami radzieckimi i narodem polskim jest rękojmnią tego, że nigdy już faszyści nie wejdą na polskie ziemie i że nie uda im się już więcej barbarzyńską napaść ani niszczenie narodowych pamiątek kultury.

W imieniu rządu polskiego i narodu polskiego — minister T. Galiński złożył serdeczne podziękowanie rządowi radzieckiemu oraz pracownikom radzieckich muzeów.

Minister T. Galiński przekazał odzyskane zabytki dyrektorowi Muzeum Narodowego prof. St. Lorentzowi. Dyrektor Lorentz, dziękując za odzyskanie skarów naszej kultury, zapowiedział, że w pierwszej połowie listopada zostaną one udośćpionie społeczeństwu.

Insygnia władzy królewskiej Augusta II i Augusta III wykonane w XVII wieku przez mistrzów drezdeńskich na zlecenie króla Augusta II obejmują następujące zabytki: koronę króla Augusta II i Augusta III srebrną, pozłacaną, wysadzaną kamieniami czeskimi, Koronę ta wraz z koroną królowej, dwoma berłami również srebrnymi pozłacanymi, wysadzonymi kamieniami czeskimi oraz dwoma jabłkami króla i królowej pozostawiały w zbiorach Guenessewelle w Dreźnie. Znajdował się tu również płaszcz królewski aksaminowy haftowany złotem, obramowany futrem gronostajowym.

Pamiątki te odkupione w r. 1925 przez rząd polski od byłej saskiej rodziny królewskiej Wettinów weszły w skład zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie.

W 1942 r. zabytki te zostały zgrabione przez hitlerowców i wywiezione w głąb Niemiec. Uratowane przez Armię Radziecką wróciły obecnie do Polski.

Przed wszystkim plan

Białostoccy włókniarze nie skorzystają z „wolnego” poniedziałku

Jak już informowaliśmy, prezes Rady Ministrów wydał pismo okólne w sprawie zwolnienia od pracy w dniu 31 października, który stanowi

ciąg dalszy na str. 2

Polsko-tunezyjskie rozmowy handlowe

25 bm. udała się do Tunezji polska delegacja handlowa, aby przeprowadzić rozmowy zmierzające do podpisania wieloletniej umowy na dostawę z Polski kompletnych obiektów i innych dóbr inwestycyjnych w zamian za towary tunezyjskie.

Przewiduje się, że nastąpi również podpisanie z Tunisiem odpowiedniego protokołu w sprawie wzajemnej wymiany towarów w przyszłym roku.

Zdefraudowała ćwierć miliona zł

Przed Sadem Wojewódzkim we Wrocławiu na sesji wyjazdowej w Kłodzku odpowiadała kasjerka państw. przeds. „Warzywa i owoce” w Kłodzku 22-letnia Janina Call, która fałszując dokumenty kasowe przywłaszczyła sobie niemal ćwierć miliona złotych.

Janina Call skazana została na 9 lat więzienia i na 10 tys. zł grzywny.

Sorawca śmierci Alszerę skazany na 3,5 r. więzienia

Sąd Wojewódzki w Katowicach rozpatrzył sprawę Mariana Kacpraka — kierowcy PSS w Rudzie Śląskiej, który jadąc ulicą Rudy Śląskiej spowodował śmierć znanego piłkarza chorzowskiego „Ruchu” Henryka Alszerę.

Sąd uwzględniając szereg okoliczności łagodzących skazał Mariana Kacpraka na 3,5 roku więzienia oraz pozbawił go prawa wykonywania zawodu kierowcy na 5 lat.

dokąd idziemy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr im. A. Węgierki — „Kobieta w trudnej sytuacji”, godz. 19.
Sala Kameralna — „Dziś u nas trzecie”, program kabaretowy, godz. 19.

KINA

„Pokój” — „Niezapamiętany morderca”, prod. angielskiej (od lat 12), dodatek — „Pierwsza noc”, godz. 11, 13.30, 15.45, 18 i 20.
„Ton” — „Proces w Norymberdze”, (od lat 16), godz. 10, 12, 14, 16, 18 i 20.
„Syrena” — „Lekcja miłości”, prod. szwedzkiej (od lat 18), dodatek — „Czy wiesz, że...”, 7/60, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.
„TPP-R” — „Wiosna budapeszteńska”, prod. węgierskiej (od lat 18), dodatek — „Zwykła sprawa”, godz. 16, 18 i 20.
Kino - Teatr Zw. Zaw. — „Ali Baba i 40 rozbójników”, prod. francuskiej (od lat 16), dodatek — „Decyduje jedna chwila”, godz. 17 i 20.
Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — czynny codziennie od godz. 10 do 22 Księgarnia — od godz. 10 do 18 — oprócz niedziel i świąt.

W WOJEWÓDZTWIE

„Polonia” w Elku — „Klucz”
„Zorza” w Elku — „Telegraficzny pojedynek”
„Orzeł” w Elku — „O życie dziecka”
Suwałki — „Oni ocalili Londyn”
„Millenium” w Łomży — „Niebo bez miłości”
„Październik” w Łomży — „Strzały na bagnach”
„Człowiek” — „Piątka z wyspy skarbow”

Fatalne skutki lekkomyślności

W ubiegłym tygodniu wydarzył się w Mońkach tragiczny wypadek. 18-letni absolwent Technikum Ślusarskiego w Starosielcach, Zygfryd Krótki, manipulując w mieszkaniu przy zmagistrowanym przez siebie pistolecie, stukając młotkiem, spowodował wystrzał. Skutki lekkomyślności okazały się fatalne. W ciągu dosłownie 5-ciu minut, przetrzeźloną tętnicą w udzie, wydostało się blisko 4 litry krwi. Tylko bliskość szpitala i natychmiastowa akcja ratunkowa utrzymała chłopca przy życiu.

Całą noc bowiem personel szpitala w Mońkach z dyrektorem dr Stanisławem Maliszewskim walczyli o życie Zygfryda.

A więc jeszcze jedna ofiara własnej lekkomyślności, jeszcze jeden fakt lekceważenia przez młodzież zabawy z materiałami wybuchowymi. (zm)

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIE

Doktorowi Borisowi Jewcowi w Bielsku-Podlaskim za uratowanie życia serdeczne podziękowanie składa — Helena Trejman.
p 3633-1

PRACA

Pomoc do dziecka dochodząca natychmiast potrzebna (500 złotych). Zgłoszenia: Białystok, Lipowa 33 m. 27, godz. 17 — 21.
g 3063-1

Potrzebna pomoc domowa dla dwójki dzieci. Białystok, Mickiewicza 12 a, po godz. 15-ej.
g 3065-1

Potrzebna pomoc domowa na stałe, względnie dochodząca. Białystok, ul. Lipowa nr 16 m. 103. Zgłaszać się po godz. 16.
g 3060-1

LOKALE

Łódź, pokój z kuchnią 39 m² z wygodami w nowym budownictwie zamienię na podobne dwa pokoje z kuchnią w Białymstoku. Oferty składać w Biurze Ogłoszeń.
g 3068-1

Adwokat poszukuje pokoju w śródmieściu Białegostoku. Władność w Biurze Ogłoszeń.
g 3062-1

SPRZEDAŻ

Moskwić 400 — stan dobry, na chodzie — okazjnie sprzedam. Olecko, Lenina 36 m. 9, Konstancynowicz.
p 3574-00

4 ha dobrej ziemi, blisko miasta Augustowa — pilnie sprzedam. Augustów, Nowomiejska 97, Śluciki.
g 3039-0

Zakł. Graf.

N-2

Kierownictwo Rocznej Szkoły Rolniczej w Krzywe

p-ta Sokoły, pow. Łapy

przyjmuje zapisy

młodzieży męskiej na rok szkolny 1961.

Nauka rozpocznie się 15 stycznia 1961 r. Młodzież uczy się hodowli zwierząt, uprawy roślin, ogrodnictwa, pszczerlarstwa, jazdy na ciągnikach rolniczych i pojazdach mechanicznych. Kandydaci są przyjmowani po ukończeniu 17 roku życia i 7 klas szkoły podstawowej.

Podania należy kierować na w/w adres szkoły do dnia 1 stycznia 1961 r.

k 1326-1

PRZETARGI

ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI PZU W BIAŁYMSTOKU ogłasza przetarg na roboty malarskie wewnętrzne i posadzkowe I piętra oraz naprawę i odmalowanie tynków elewacji budynku przy ul. Warszawskiej nr 9 w Białymstoku.

Oferty z dopiskiem „przetarg” w zalakowanych kopertach należy składać w Oddziale Wojewódzkim PZU przy ul. Lipowej nr 4 w pokoju nr 14 I piętro do dnia 2.XI.1960 r. godz. 10.

Słup kosztorysowy do wglądu codziennie w godz. 8 — 15. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 2.XI.1960 r. o godz. 12-ej. Zastrzegam się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. k 1322-0

REJON EKSPLOATACJI DRÓG PUBLICZNYCH W BIAŁYMSTOKU, ul. Szosa Zambrowska 90, ogłasza przetarg na wykonanie remontu kapitalnego elewacji budynku przy ul. Krakowskiej nr 1 w Białymstoku w terminie od dnia 7.XI.1960 r. do 30.XI.1960 r.

Oferty należy składać w biurze Rejonu w terminie do 7.XI.1960 r.

Pełny tekst zaproszenia do składania ofert oraz słup kosztorysowy do wglądu w biurze Rejonu. Biorący udział w przetargu obowiązani są do złożenia wadium w wysokości 10 proc. oferowanych robót.

Przetarg odbędzie się w dniu 7.XI.1960 r. o godz. 9-ej w biurze Rejonu.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze oraz przedsiębiorstwa i osoby prywatne. k 1329-0

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY GASTRONOMICZNE ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionego sprzętu:

1. sieczkarnia ręczna	szk. 1	cena wywoławcza	700 zł
2. platforma konna ogum.	1	2.530	„
3. plug „Piorun”	1	70	„
4. brona	1	70	„
5. waga setna	1	200	„
6. parnika 200 l.	2	300	„
7. plancka samochodowa	1	100	„
8. komplet uprząży	1	570	zł

Przetarg odbędzie się w warsztacie BZG w Białymstoku przy ul. Warszawskiej 55 w dniach:

- I — 3 listopada 1960 r. o godz. 10-ej
- II — 17 listopada 1960 r. o godz. 10-ej
- III — 1 grudnia 1960 r. o godz. 10-ej.

Wyżej wymieniony sprzęt można oglądać codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, w godz. 7 — 15 w w/w warsztacie.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacać najpóźniej w dzień przetargu do kasy BZG przy ul. Rynek Kościuszki 15 II piętro. k 1324-1

KOMUNIKAT

WOJEWÓDZKA HURTOWNIA WYROBÓW PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO W BIAŁYMSTOKU zawiadamia swoich odbiorców, że w dniach od 1 do 4 listopada br. włącznie sprzedaż i wydawanie towarów z magazynu będą wstrzymane z powodu inwentaryzacji okresowej. k 1322-00

PRACOWNICY POSZUKIWANI

ZAOPATRZENIOWCA ze znajomością branży wod.-kan. i c. o. zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Białymstoku, ul. Nowowarszawska 32.

Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. k 1328-0

CHAŁUPNICY-WYKONAWCY drobnej galanterii drzewnej artykułów gospodarstwa domowego i zabawek — potrzebni. Atrakcyjne wzorce pożądane. Zgłoszenia tel. 62-26. k 1333-0

10 MURARZY, 15 ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych zatrudni natychmiast Zakład Budowlano-Remontowy PGR w Stradunach pow. Elk, poczta Straduny (8 km od Elku).

Zamiejscowym zakwaterowanie przy budowach. k 1335-0



PROGRAM I
7.20 Gra Orkiestra Estradowa z udziałem solistów Wszeciu związkowego Komitetu Radiowego w Moskwie; 9.20 Koncert Orkiestry Rozgłośni Łódzkiej PR; 10.20 Nowości Polskiego Wydawnictwa Muzycznego; 11.30 Muzyka muzyczna; 12.10 Utwory wiołoncezowe; 12.30 „Kwadrans rolniczy”; 12.45 „Swojskie melodie”; 13.20 Orkiestry i zespoły rozrywkowe; 14.00 „Kraj róz i słowików” fragmenty kłaski B. Alavi; 15.10 Dla młodzieży szkolnej; 15.35 „W pogodnym nastroju”; 16.05 „O problemach młodzieży”; 16.15 „Popularny koncert muzyki radzieckiej”; 18.05 „Poeta” — ode. pow. I. Katagawa; 18.25 Radiowy kurs nauki języka francuskiego; 18.20 Koncert Orkiestry PR w Krakowie; 21.00 Koncert chopinowski; 21.42 „Zwierzciadło poezji”; 22.12 Muzyka taneczna.

PROGRAM II
7.50 Muzyka poranna; 8.55 Gra Zespół „Albatros”; 9.25 Audycja Ośrodka Badań Opinii Publicznej; 9.35 „Tawerna pod Łajką”; 10.20 Baśnie tureckie; 10.50 Soliści z orkiestra; 12.25 Austriacka muzyka ludowa; 12.45 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego; 13.05 Pieśń Józefa Haydna; 15.30 „Biekitna szafeta”; 16.00 3 razy 15 minut muzyki rozrywkowej; 17.00 Z miast i wsi województwa; 17.15 Regionalny Zespół PR w Białymstoku; 17.40 „Topór z Wandseck” — fragm. prozy A. Zweiga; 18.00 Białoruski Magazyn Radiowy; 18.15 Muzyka (rezerwa); 18.45 Na antenie — samorządy; 19.20 „Bohater ze snów” — słuchowisko; 20.08 Muzyka popularna; 20.21 Nowości literatury młodzieżowej; 21.40 Muzyka taneczna.

L. KIRSZNER

DETEKTYWI majera Gromowa

Przekład z rosyjskiego Zofii Łapickiej

— Lubow Grigoriewna, — powiedziałem wstając, — dziękuję wam za szczerą rozmowę, za to, że pozwoliłyście mi rozwiać szereg niejasności. Wierzę, że wszystkie wasze cierpienia już się skończyły i czeka was prawdziwe szczęście.

XIV. ZNAJOMOŚĆ Z ALEKSIEJEWEM

W urzędzie śledczym czekały na mnie nowiny: wrócił Funtikow.

Ucieszyłem się. Długo go nie było i zacząłem się już niepokoić. Przywykłyśmy konfrontować nasze poglądy, uczucia, plany. Potrzebny nam był stały kontakt, chociaż na oko mogło się wydawać, że naszym najulubieńszym zajęciem jest sprzeczanie się i dogryzanie wzajemne.

Po chwili siedzieliśmy obok siebie i z przejęciem relacjonowaliśmy rezultaty ostatnich dni.

— Rozumiesz, — mówił szybko mój przyjaciel, wytrzeszczając z przejęcia oczy. — Teraz z Aleksiejewem koniec. Jeszcze dzisiaj go weźmiemy i przypierzemy do muru. Bądź przygotowany, że usłyszysz przyznanie się do winy.

— Zaczekaj, — przerwałem. — Mów po kolei.

— Rozumiesz, pobierałem o nim wszędzie informacje. W mieszkaniu, przy pracy, od sąsiadów. Wychodzi z tego niezły portrecik. Posłuchaj tylko: wszyscy mówią jednym głosem — cham, grubianin, nie szanuje nikogo, że wszystkimi się kłóci, wybuchowy, straszny w złości bo nie wie co robi, zdolny do wszystkiego i na dobitkę jeszcze pije.

Rozumiesz, właśnie tacy ludzie popełniają przestępstwa w stanie afektu. W szale zazdrości — no i podgrzał się

jeszcze kropelkami — na pewno zabił. Potem na pewno żałował. Postarał się zatrzeć ślady: upozorował grabież, posypał naftaliną...

— A naftalinę przeznosił ze sobą?

— Po co ze sobą! Teraz lato. Mógł znaleźć w mieszkaniu. Ale słuchaj dalej. Jeszcze nie wszystko opowiedziałem.

Na tydzień przed przestępstwem Aleksiejew dostał urlop i od razu ruszył do N. Sąsiadka z mieszkania zeznała, że przed wyjazdem wyraził się w ten sposób: „Jadę zdecydować o swoim losie. Gdyby się coś stało, nie wspominajcie mnie źle”. Kapujesz? Chłopak był gotów na wszystko.

Mało, co mógł mieć na myśli.

— Co miał na myśli na razie nie wiemy, ale dobrze wiemy, czym się wszystko skończyło... A propos, pali rostockie Bielomory. Mogę powiększyć twoją kolekcję. Z tymi słowami Funtikow wyjął z kieszeni kopertę i wysypał z niej na biurko kilka niedopałków. Poznałem charakterystyczny odcisk zębów na końcach ustników.

— Wyjąłem z popielniczki w pokoju Aleksiejewa, — mówił dalej Nikołaj. — Udało mi się przy pomocy kolegów z rostowskiej milicji złożyć wizytę w jego pokoju. Ustniki zabrałem na wypadek, gdyby miał zamiar zaprzeczyć, że w sobotę był w mieszkaniu Samarinowa.

— Czy dowiedziałeś się, gdzie mógł się zatrzymać w N.?

— Oczywiście, choć kosztowało mnie to wiele trudu. Rozumiesz, nikomu nie sensownego nie powiedział, tyle tylko, że jedzie do N. Pomogło mi jego niedbalstwo. W piecu znalazłem wyrzuconą kopertę z adresem nadawcy. List otrzymany niedawno, w przeddzień urlopu. Adres z N. A raczej z miejscowości letniskowej pod miastem. Nadawcą jest mężczyzna.

Może Aleksiejew wybierając się do N. pisał do jakiegoś przyjaciela, pytał czy może się u niego zatrzymać, a w kopercie, którą znalazłem, była odpowiedź.

W każdym razie trzeba natychmiast pojechać do tego nadawcy. Jeśli nawet nie zastaniemy tam Aleksiejewa osobiście, w każdym razie wpadniemy na jego ślad.

— Racja. Ale wysłuchaj przedtem, co robiliśmy tutaj podczas twojej nieobecności.

W miarę mojego opowiadania, twarz mu się wydłużała. Triumfowałem w duchu. Kiedy wyjeżdżał, istniała tylko jedna wersja, jego własna, a ja dosłownie błędziłem jeszcze w ciemności wymacując na oślep pierwsze fakty. Teraz byliśmy na równych przynajmniej pozycjach i Funtikow to rozumiał.

— Zuch z ciebie, nie traciłeś czasu na próżno, — powiedział mój przyjaciel i dodał po chwili milczenia: — Wygląda na to, że jeden z nas idzie po fałszywym tropie — Zrobiłeś się domyślny.

Funtikow fuknął z lekceważeniem.

— No, zobaczmy jeszcze. Daj mi tu Grigoriewa i załatw sprawę samochodu. Pojedziemy na ten adres. Może złapiemy ptaszka, wówczas przywieziemy go tutaj. Już meldowałem pułkownikowi.

— Jedź. Tylko zaprosz go delikatnie. To nie jest żadne aresztowanie.

— Dobra, nie martw się. I jeszcze jedno: pozwól mi przesłuchiwać Aleksiejewa. Już wszystko obmyśliłem.

— Zgoda, ale będę obecny.

Funtikow i Grigoriew odjechali. Z całym zapalem zajęłem się opracowaniem planu operacji, wyznaczonej na poniedziałek i nie zauważyłem nawet, jak zleciał czas. Upięknęło przeszło dwie godziny nim wrócili.

Wystarczyło spojrzeć na twarz Nikołaja, żeby domyślić się rezultatu ich wyprawy. Choćby nie wiem jak się mój przyjaciel starał, nie potrafił jeszcze panować nad sobą. Dlatego nie zdziwiłem się wcale, gdy Nikołaj starając się zachować obojętność powiedział:

— Chodźmy, Aleksiejew czeka u mnie.

— Zastałeś go pod tym adresem?

— Tak jak przewidywałem.

— Mówiliście już o czymś?

— Nie. Powiedziałem tylko, że jest nam potrzebny w ważnej sprawie.

— A jak zareagował na twoje zaproszenie?

— Wyraził jawne niezadowolenie, że przeskoczono mu w urlopie, ale żadnego popochu nie zaobserwowałem.

CIĄG DAJSZY NASTĄPI